

Edward Gierek przyjął S. Trepczyńskiego

2 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął podsekretarza stanu w MSZ Stanisława Trepczyńskiego, przewodniczącego XXVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

S. Trepczyński poinformował I sekretarza KC PZPR o przebiegu obrad i dorobku sesji w umacnianiu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. (PAP)

Nowi członkowie Rady Bezpieczeństwa

Dwuletnią kadencję niestałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ rozpoczynają państwa: Australia, Austria, Indonezja, Kenia i Peru (wybrani na miejsce ustępujących Argentyny, Belgii, Japonii, Włoch i Somalii). Z nowym rokiem objeli także funkcje świeżo wybrani na 3 lata członkowie Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ. (PAP)

Uroczystość żałobna na Okęciu

Ciała poległych marynarzy powróciły do kraju

2 bm. na pokładzie polskiego samolotu przewieziono zostały do kraju ciała czterech marynarzy poległych w wyniku zombardowania polskiego statku handlowego m/s „Józef Conrad” przez lotnictwo USA w wietnamskim porcie Hajfong.

Uroczystość żałobna odbyła się na płycie warszawskiego lotniska Okęcie. Uczestniczyli w niej najbliższe rodziny oraz przyjaciele i współtowarzysze pracy poległych: III oficera statku — Stanisława Maliszewskiego, III mechanika — Adama Kaczorowskiego, starszego marynarza — Romana Dudka i stewarda Kazimierza Giertera. W uroczystości wzięli udział członkowie kierownictwa Ministerstwa Żeglugi, MSZ oraz PLO — armatora statku, delegacje największych warszawskich zakładów pracy, a także członkowie ambasady DRW w Warszawie.

Przy dźwiękach marsza żałobnego trumny ze zwłokami — wyniesione z samolotu na barkach marynarzy — spoczęły na katafalkach ustawionych na płycie lotniska — przed frontem kompanii honorowej WP.

Zegnął w pełnym żalu słowach poległych członków załogi „Józefa Conrada”, minister żeglugi — Jerzy Szopa, podkreślił, że z rodzinami i bliskimi marynarzy, którzy oddali swe życie na posterunku pracy, dzieli głęboki ból wszyscy pracownicy polskiej gospodarki morskiej i całe społeczeństwo naszego kraju. W imieniu władz PRL i kierownictwa resortu żeglugi przekazał on rodzinom poległych najserdeczniejsze kondolencje. Min. Szopa udekorował trumny 4 członków załogi polskiego statku przyznanych im pośmiertnie przez Radę Państwa Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski.

Groźba epidemii w Managui

Według doniesień agencji Reutera z Nikaragui, zanotowano tam kilkanaście wypadków pokąsania ludzi przez żarzące wściekłe psy i koty. Oddziały policji systematycznie przebiegają ruiny Managui oraz od strzelają psy i koty z obawy przed rozszerzeniem się epidemii.

Rząd Nikaragui zapowiedział, że mieszkańcy stolicy będą mogli powrócić do niej najwcześniej po sześciu miesiącach. Za padła już decyzja, że miasto będzie odbudowane i że wszyscy zdolni do pracy mężczyźni powinni stawić się do odbudowy zniszczonej stolicy. (PAP)

PIHMA

Jak przewiduje PIHMA dziś będzie ochłodniej i zachmurzenie niewielkie, tylko w godzinach południowo-zachodnich możliwy wzrost zachmurzenia. Temperatura maksymalna od ok. zera w dzielnicach północnych do plus 5 st. w centrum i ok. plus 10 st. lokalnie na południu. Wiatry stały i umiarkowane z kierunków południowych. W górach wiatry halny.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
ŚRODA
3
STYCZNIA
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 2 (8974)
Cena 50 gr

Optymistyczne prognozy rynkowe

Dostosowanie podaży do popytu i aktywna polityka sprzedaży

Jaki będzie rynek 1973 r., kolejnego roku dynamicznego rozwoju i szybkiego wzrostu dochodów ludności? W jakim stopniu nasz handel wewnętrzny przystosowuje się do tych założeń?

Jak poinformował minister tego resortu — Edward Sznaj-

der, sprzedaż detaliczna w br. zwiększyła się o prawie 9 proc. w stosunku do ubr., przekraczając — według wartości — 600 mld zł. Już plan na I kwartał przewiduje znaczny wzrost dostaw towarów — do 153,5 mld zł. Porównując te wielkości z rokiem ubiegłym, trzeba przypomnieć, że dostawy na rynek w tym okresie zwiększyły się o 6,5 proc., a wśród nich ilość wyrobów importowanych wzrosła o 9,7 proc. Baza wyjściowa dla działalności handlu w tym roku jest więc wysoka.

Dwa główne zadania stawia

on sobie w trzecim roku pięciolatki. Zadanie pierwsze — to aktywna polityka w stosunku do producentów, co ma się wyrazić w znacznie lepszym dostosowaniu podaży do popytu. I tak — handel rozwinięciem badania i prognozy rynkowe, skuteczniej wykorzystywać będzie system umów z wytwórcami, egzekwując m. in. wszystkie zapowiedziane (i uzgodnione) nowości, oczekiwane przez klientów. W planowaniu dostaw towarowych i ich strukturze uwzględni się w większym niż dotąd stopniu wymagania rynku wiejskiego, młodzieżowego, dziecięcego, potrzeb ludzi starszych itp.

Ostrzejszy będzie odbiór jakościowy wyrobów. Warto tu dodać, że ta działalność będzie bardziej odpowiadała odczuciom społeczeństwa. Dużą wagę poświeci się problemowi

Dokończenie na str. 2

Podziękowania za życzenia noworoczne

Wszystkim załogom zakładów pracy, instytucjom, organizacjom partyjnym, zawodowym, społecznym i młodzieżowym oraz osobom prywatnym, które nadesłały życzenia z okazji Nowego Roku składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

I sekretarz KC PZPR
EDWARD GIEREK

Za życzenia z okazji Nowego Roku — załogom zakładów pracy, instytucjom, organizacjom partyjnym, zawodowym, społecznym i młodzieżowym oraz osobom prywatnym, które przekazały mi życzenia z okazji nowego roku 1973 składam serdeczne podziękowanie.

Przewodniczący Rady Państwa
PRL

HENRYK JABŁOŃSKI

Wszystkim zakładom pracy, instytucjom, organizacjom politycznym, zawodowym, społecznym i młodzieżowym oraz osobom prywatnym, które przekazały mi życzenia z okazji nowego roku 1973 składam serdeczne podziękowanie.

Prezes Rady Ministrów
PIOTR JAROSZEWICZ

Wrak polskiego statku handlowego m/s „Józef Conrad”, zombardowanego i zatopionego przez lotnictwo USA 20. XII. 72 w porcie Hajfong — przed zatonięciem.

CAF — Rymaszewski — telefot

Poznański teatr studencki wystąpi w Anglii

Na gościnne występy do Wielkiej Brytanii w ramach przeglądu angielskich teatrów studenckich, organizowanego corocznie przez redakcję „Sunday Times”, wyjechał 2 bm. poznański teatr studencki „Osmego dnia”.

W drodze powrotnej zespół wystąpi w Amsterdamie i Rotterdamie. (PAP)

strem spraw zagranicznych Egiptu. Hasanem Zajatem na temat kryzysu bliskowschodniego i stosunków dwustronnych.

Wygasa porozumienie

W. Brytania poinformowała Indie, że zawarte przed 33 laty porozumienie handlowe między oboma krajami będzie obowiązywało tylko do 31 stycznia br., w związku z przystąpieniem Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku.

Starcia iracko-irańskie

Bagdadzki korespondent AFP informuje, że w ostatnich trzech dniach dochodziło do strzelanin na granicy między Iranem a Irakiem. Rzecznik irańskiego ministerstwa obrony podał, że dwóch żołnierzy z garnizonów nadgranicznych zostało zabitych a czterech rannych.

Angela Davis na Kubie

Na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Kuby przybyła 1 bm. do Hawany znana amerykańska działaczka społeczna, członkini KC Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych Angela Davis.

Wznowienie rozmów paryskich

Po przerwie noworocznej rozgorzały walki w Wietnamie

Po 24-godzinnym wstrzymaniu bombardowań na przelocie starego i nowego roku, lotnictwo amerykańskie w nocy z poniedziałku na wtorek wznowiło naloty na Wietnam. Obiektami ataków są przede wszystkim tereny w Wietnamie Południowym. Korespondent agencji DPA zaznacza, że lotnictwo USA nie dokonuje już ataków bombowych na północ od 20 równoleżnika.

Wznowione zostały także intensywne działania bojowe w Wietnamie Południowym. Na płaskowyżu Centralnym w okolicach Pleiku artyleria sił wyzwolenieczych otworzyła huraganowy ogień na znajdujące się tam lotnisko wojskowe. Oddziały sił wyzwolenieczych w prowincji Uong Tri, korzystając ze wsparcia artylerii i sił pancernych, zaatakowały pozycje saigonskiej piechoty morskiej, którą wspierało lotnictwo amerykańskie.

W odległości 70 km na północny zachód od Sajgonu trwały przez cały wtorek krwawe walki między oddziałami sił wyzwolenieczych i żandarmerią reżimową.

Według doniesień agencji MTI z Hanoi, czterech pilotów samolotu amerykańskiego, zestrzelonego niedawno nad DRW, obejrzał pod eskortą zniszczone ostatnimi bombardowaniami dzielnice Hanoi. Jak oświadczyli później na konferencji prasowej, widok ogromnych spustoszeń poruszył ich do głębi. Jeden z zestrzelonych lotników, major Jefcot powiedział, że na mapach, jakimi posługiwał się, dzielnice mieszkalne oznaczone były jako obiekty wojskowe i był przekonany, że bomby z jego samolotu niszczą jedynie cele strategiczne.

We wtorek po południu w podparyskiej miejscowości

Choisy-le-Roi wznowione zostały rozmowy amerykańsko-północnowietnamskie na szczycie ekspertów. Delegacji USA przewodniczył zastępca podsekretarza stanu do spraw Azji południowo-wschodniej, William Sullivan, a delegacji DRW wiceminister spraw zagranicznych, Guyen Co Thach.

Wtorkowe rozmowy ekspertów zapoczątkowały nową rundę rokowań amerykańsko-północnowietnamskich. W czwartek odbędzie się kolejne, plenarne posiedzenie paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu, a w poniedziałek (8 bm.) wznowią poufne rozmowy specjalny doradca delegacji DRW, Le Duc Tho i specjalny doradca prezydenta USA, Henry Kissinger. (PAP)

Brytyjsko-maltański spór finansowy

Źródła rządowe w Londynie podały, że premier Malty Dom Mintoff odmówił przyjęcia 3,5 miliona funtów (około 8,2 mln dolarów), które rząd brytyjski polecił wypłacić tytułem udziału Wielkiej Brytanii w opłacie za utrzymywanie bazy wojskowej na wyspie. 3,5 mln funtów miało być opłatą za pierwsze 3 miesiące 1973 r. (PAP)

Finlandii zagraża nowy kryzys polityczny

Po wydarzeniach związanych z dalszym pełnieniem funkcji prezydenta przez Urho Kekkonena, Finlandii zagraża nowy kryzys polityczny, tym razem związany z EWG.

Niepodpisanie umowy o strefie wolnego handlu z EWG sprawiło, że eksport fiński do W. Brytanii i Danii obłożony jest od nowego roku cłami w wysokości 13—18 proc. Przedstawiciele największych przedsiębiorstw fińskich, eksportujących swoje towary do obu tych krajów, w czarnych barwach przedstawili — w liście do ministra spraw zagranicznych Karjalainena — sytuację gospodarki fińskiej. Osłabienie konkurencyjności fińskiego

eksportu grozi całkowitym zahamowaniem inwestycji w wielu przedsiębiorstwach i dalszymi zwolnieniami z pracy, mimo dużego już bezrobocia. Obserwowana od pewnego czasu pewna poprawa sytuacji gospodarczej Finlandii będzie ponownie zagrożona — utrzymuje koła przemysłowe.

Największa partia wchodząca w skład koalicji rządowej — socjaldemokracja — żąda w zamian za podpis pod umową z EWG specjalnych ustaw uprawniających rząd do podniesienia opłat eksportowych i inwestycyjnych oraz regulowania cen. Ustawy dające rządowi nadzwyczajne pełnomocnictwa, wymagają kwalifikowanej większości parlamentu. Rozgrywki polityczne na tym tle mogą stać się niedługim nowodem kryzysu w rządzie fińskim, tym bardziej, że nawet niektórzy członkowie partii wchodzący w skład koalicji są przeciwni ustawom. (PAP)

budowa i obsługa zakupionych jest noster.

Wenezuela oskarża koncerny

Prezydent Wenezueli, Rafael Caldera, oskarżył międzynarodowe koncerny naftowe eksploatujące ropę naftową w tym kraju, iż celowo zmniejszają jej wydobywanie. Produkcja ropy naftowej w 1972 r. — oświadczył Caldera — w przemówieniu noworocznym — obniżyła się o 10 proc. w porównaniu z poprzednim rokiem.

Aresztowania w Egipcie

W dzień Nowego Roku aresztowano w Kairze czterech obywateli: fotoreportera zachodniemieckiego i trzech amerykańskich studentów. Zatrzymanym zarzuca się m. in. kolportowanie ulotek antyrządowych.

PAP RADIO INF WE TEL EFONEM
RADIO INF WE TEL EFONEM
INF WE TEL EFONEM
TEL EFONEM
PAP RADIO INF WE TEL EFONEM
RADIO INF WE TEL EFONEM
INF WE TEL EFONEM
TEL EFONEM

EWG powiększyła się o 3 dalsze państwa

Nowy etap przeżywa Europejska Wspólnota Gospodarcza, rozszerzająca się od 1973 roku o 3 dalsze państwa: W. Brytanię, Irlandię i Danię. Ulega zwiększeniu z 9 do 13 liczb członków komisji EWG (organu wykonawczego Wspólnego Rynku), a zgodnie z zasadą rotacji urząd przewodniczącego będzie piastował przedstawiciel Francji. (PAP)

Zakaz handlu bronią w NRF

Na całym terytorium NRF wezwano w życie ustawę zakazującą wolnej sprzedaży broni małokalibrowej i myśliwskiej. Zabroniona jest także sprzedaż amunicji. Wszyscy właściciele broni małokalibrowej obowiązani są zarejestrować ją do 30 lipca br.

Zmiana pieniędzy w Nigerii

Od wtorku 2 bm. obowiązuje w Nigerii dziesiętny system pieniężny. Nowe jednostki pieniężne — naira i kobo — zastąpiły używane dotychczas funty, szylingi i pence. Wprowadzone w okresie, gdy Nigeria była kolonią brytyjską. Jeden kobo odpowiada jednemu szylingowi a jedna naira równa się 100 kobo.

Broń USA dla Australii

Stany Zjednoczone dostarczą Australii 24 myśliwce bombardujące typu „F-111”. Wartość transakcji ocenia się na 344 mln dolarów. Już w bieżącym miesiącu do Stanów Zjednoczonych przybędzie grupa australijskich lotników w celu zaznajomienia się z

Rok jakościowych przemian w gospodarce radzieckiej

2 stycznia, a w zasadzie dzień wcześniej, bowiem świąteczny poniedziałek był dla wielu zakładów o ruchu ciągłym dniem normalnej pracy, gospodarka radziecka weszła w trzeci rok dziewiętej pięcioletki. Na tysiącach placów budowy wznowiono po noworocznej przerwie intensywną pracę.

W setkach miejscowości, w których powstać mają nowe inwestycje, rozpoczęto intensywne przygotowania do realizacji tegorocznych planów.

Rok bieżący — jak mówi się powszechnie — będzie dla radzieckiej gospodarki decydują-

cy z wielu względów, a przede wszystkim — z uwagi na poważnie zwiększone wymagania. Ma to być okres intensywnego wdrażania w przemysł, budownictwie, transporcie i rolnictwie postępu naukowo-technicznego i jakościowo wyższych norm produkcji.

Dla mieszkańców Kraju Rad rok bieżący zapowiada się jako kolejny okres poprawy warunków pracy i życia, zwłaszcza w dziedzinie plac i świadczeń socjalnych, ochrony zdrowia i zwiększenia budownictwa mieszkaniowego.

Sprawy te, a szczególnie z dania dotyczące działalności inwestycyjnej w nowym roku, omawia w wywiadzie udzielonym 2 bm. dziennikowi „Pravda” pierwszy zastępca przewodniczącego Gosplanu ZSRR, W. Isajew.

Z jego wypowiedzi wynika, że rok bieżący będzie okresem wzmożonej koncentracji robót inwestycyjnych na kluczowych obiektach 5-letki, posiadających największe znaczenie dla całej narodowej gospodarki ZSRR. Dlatego też tegoroczne plany zakładają zmniejszenie nie liczby rozpoczynanych inwestycji, by w ten sposób zapewnić koncentrację robót, uzyskać obniżenie ich kosztów, a zarazem — przyspieszyć oddanie nowych obiektów do eksploatacji. (PAP)

Oreǳie noworoczne prezydenta DRW

Prezydent Demokratycznej Republiki Wietnamu, **Ton Duc Than**, ogłosił oreǳie noworoczne do narodu, do armii całego kraju oraz do Wietnamczyków przebywających za granicą.

W imieniu rządu i narodu DRW Ton Duc Than wyraził wdzięczność „braciom i przyjaciółom oraz narodom całego świata, w tym również narodowi amerykańskiemu, za aktywne poparcie słusznej, patriotycznej walki narodu wietnamskiego”.

Potępiając postępowanie USA, a zwłaszcza eskalację wojny przeciwko DRW, Ton Duc Than podkreśla, że siły zbrojne i ludność DRW przeciwstawiły się skutecznie agresorom amerykańskim.

„Naród nasz — stwierdza oreǳie — szczerze kocha pokój. Jednakże powinien to być prawdziwy pokój, w warunkach niezawisłości i wolności”. Dopóki imperialiści amerykańscy godzą w niezawisłość, suwerenność, jedność i integralność naszego kraju, nie przerywają agresywnej wojny i nie kładą kresu swej obecności wojskowej w Wietnamie Południowym, dopóki odmawiają respektowania prawa do samookreślenia i swobod demokratycznych naszych rodaków na południu, cały nasz naród będzie walczył aby zwyciężyć wszystkie trudności, będzie wznosił walkę na froncie wojskowym, politycznym i dyplomatycznym w imię osiągnięcia szczytnych celów — wyzwolenia południa. (PAP)

Poszukiwania świadków zbrodni hitlerowskich

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni dokonanych przez hitlerowców w czasie ewakuacji więźniów z obozu w Królewcu w kierunku Pław w styczniu 1945 r.

Osoby, które mają jakiegokolwiek wiadomości o losie tych więźniów, proszą się o skomunikowanie z biurem Głównej Komisji BZHW. al. Ujazdowskie 11, pokój 122, tel. 28-44-31 wewn. 585.

HUMOR I SATYRA



Coś mi się zdaje, że młode zaczyna się wylamywać.

Trójęgłos o rozwoju wynalazczości

Trzeba stworzyć klimat sprzyjający inicjatywie młodzieży

Jedną z młodzieżowych akcji, o których w ostatnim okresie mówi się szczególnie dużo, jest Turniej Młodych Mistrzów Techniki. W ciągu 5 lat trwania turnieju szeregi wynalazców i racjonalizatorów w naszym kraju zwiększyły się o ponad 92 tys. młodych ludzi: robotników, techników, inżynierów, młodych naukowców, studentów, i uczniów szkół zawodowych.

Zgłosili oni w tym czasie ok. 100 tys. projektów wynalazczych i racjonalizatorskich, z których wiele uzyskało patenty. Godny uwagi jest także wychowawczy sens konkursu mobilizującego młodą generację do rozwijania najbardziej szlachetnych i potrzebnych umiejętności w dobie rewolucji naukowo-technicznej.

Turniejowi patronują: ZMS (przed 5 laty inicjator konkursu), CRZZ i NOT. Z pytaniem o sposoby dalszego popularyzowania spraw wynikających z upowszechniania wiedzy o nowoczesności wśród młodego pokolenia Polaków, dziennikarz PAP zwrócił się do sekretarzy Zarządów Głównych: CRZZ, ZMS, NOT.

Młodym wynalazcom i racjonalizatorom — stwierdził sekretarz CRZZ — Stanisław Lewandowski, ogniwa i instancje zawiązkowe będą udzielać w jeszcze szerszym niż dotąd stopniu, różnorodnej w formie pomocy technicznej i prawnej, zwłaszcza przy wprowadzaniu do produkcji i popularyzowaniu pożytecznych wynalazków technicznych i technologicznych.

Źródła rozwoju ruchu racjonalizatorskiego tkwią przede wszystkim w tworzeniu klimatu sprzyjającego działalności młodych twórców techniki, zwiększaniu ich autorytetu w środowisku, popularyzowaniu ich osiągnięć, w dostarczaniu im maksimum satysfakcji z osiągniętych sukcesów. Doświadczenia chociażby ostatniego turnieju wykazują, że w niedostatecznym jeszcze stopniu do jego organizacji włączają się zakładowe i międzyzakładowe kluby techniki i racjonalizacji. Mamy ich w naszym kraju ponad 5 tys. Tymczasem konkurs młodych wynalazców odbył się tylko w ok. 1,8 tys. zakładów.

Na nas jako młodzieżowej organizacji i jako na inicjatorach turnieju — powiedział sekretarz ZG ZMS — Krzysztof Warchoł, spoczywa szczególna odpowiedzialność w opiekowaniu się inicjatywami młodej, zwłaszcza robotniczej na polu wynalazczości. W tych dniach ogłosiliśmy kolejną ogólnopolską akcję turniejową pn. „TMMT — 100 tys.”. Do młodzieży pracującej, nie tylko członków ZMS apelujemy o szerokie zgłaszanie i realizowanie wniosków usprawniających również organizację produkcji. Chodzi nam nie tylko o wielkie wynalazki ale również o proste pomysły ułatwiające pracę, czyniące ją bardziej bezpieczną, wydajniejszą, o pomysły służące poprawie jakości produkcji, oszczędności materiałów i surowców.

Ocena każdego z 5 dotych-

Demograficzne kłopoty Szwecji

8.143 tys. mieszkańców liczyła Szwecja w pierwszym dniu nowego roku. Szwedzkie centralne biuro statystyczne podało równocześnie, iż w ciągu roku przybyło Szwedziom ledwie 16 tys. ludzi. Jest to najmniejszy przyrost ostatnich 40 lat. Spadła liczba urodzeń, a przyrost naturalny jest coraz niższy. Wynosił w ostatnim roku tylko 3 promille (trzykrotnie niższy niż w Polsce).

Jeszcze bardziej obniżyła się liczba zawartych małżeństw: z 65 tys. zawieranych do niedawna co roku, do ponad 40 tys. Prasa szwedzka bije na alarm, że Szwedom „nie opłaca się” zawierać małżeństw. Tak jest w rzeczywistości. W wyniku specyficznych przepisów podatkowych dwie osoby żyjące razem bez ślubu płać w sumie mniejszy podatek niż małżeństwo. „Rozwiedliśmy się. Jesteśmy szczęśliwi. Zarobiliśmy dzięki temu 18 tys. koron rocznie (prawie 4 tys. dolarów)” — oświadczyła niedawno pewna para w popularnej audycji telewizyjnej.

W Szwecji rozpoczęła się już kampania przed wrześniowymi wyborami. Opozycja uczyniła z sytuacji rodzinnej jeden z zarzutów wobec rządu.

Innym fenomenem demograficznym jest spadek zainteresowania Szwecją jako krajem emigracji. Po raz pierwszy od 1929 roku Szwecję opuściło więcej osób, niż do niej przybyło. Wyjeżdżają cudzoziemcy, głównie Finowie i Jugosłowianie, zniechęceni gorszą koniunkturą gospodarczą. Również coraz więcej Szwedów opuszcza swój kraj, kierując się najczęściej do Australii, Hiszpanii i Szwajcarii. (PAP)

„Koziołki”

14, 17, 21, 22, 49 dod. 42
Końcówka banderoli 5813

„Toto-Lotek”

1, 6, 11, 28, 31, 42 dod. 15
Końcówka banderoli 6704

Powstają kolejne komitety NFOZ

Z różnych stron kraju napływają informacje o powoływaniu kolejnych wojewódzkich komitetów Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

2 bm. ukonstytuował się komitet w Katowicach, na którego czele stanął członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN — Jerzy Ziętek. Potrzeby Śląska i Zagłębia w zakresie ochrony zdrowia są znaczne. Przewiduje się, że w latach 1974—1985 powstanie w woj. katowickim m. in. 7 szpitali miejskich, wiele przychodni i zdrowia, nowe żłobki i przedszkola.

Powołano też wojewódzki komitet Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia w Szczecinie. Do roku 1980 mają powstać w tym województwie m. in. 2 duże szpitale, 14 przychodni rejonowych i powiatowych, a także 27 wiejskich ośrodków zdrowia. Wcześniej niż zakładano rozpoczęto budowę szpitala i sanatorium neuropsychiatrycznego dla dzieci w Zdrojach. (PAP)

Optymistyczne prognozy rynkowe

Dokończenie ze str. 1

zaspokojenia potrzeb na części zamiennych — zwłaszcza zmechanizowanych wyrobów trwało użytku. W tym roku rozpoczęty również zostanie proces terenowego integrowania handlu z lokalną drobną wytwórczością — dla szybszego usuwania luk w zaopatrzeniu poszczególnych regionów.

Drugie zadanie dla handlu w tym roku — to aktywniejsza polityka sprzedaży. Przejawiać się ona będzie nie tylko w rozwinięciu nowoczesnego systemu reklamy i informacji o towarze, w popularyzowaniu popytu restytucyjnego i ułatwieniach przy wymianie używanych przedmiotów na nowe, ale i w elastycznym prowadzeniu polityki rabatowej i polityki sezonowej wyprzedaży. Silny nacisk położony będzie na poprawę obsługi klienta, lepszą organizację pracy placówek handlowych, rozszerzenie samobsługi i preselekcji.

Z wypowiedzi kierownictwa resortu handlu wewnętrznego i usług wynika, że stworzone zostały wreszcie warunki pełnego wykorzystania tegorocznej go planu inwestycyjnego dla

handlu. Twierdzenia te opierają się zarówno o odpowiednie zobowiązanie Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, jak i o własne przedsięwzięcia MHWiU spośród których wymienić należy przede wszystkim powołanie międzywojewódzkiego przedsiębiorstwa budowlanego, stawiającego nowoczesne pawilony handlowo-usługowe, m. in. w małych miastach.

Wartość usług nadzorowanych przez MHWiU, wzrosła o ponad 20 procent, co powinno przynieść widoczną poprawę w zaspokojeniu potrzeb na tym polu. (PAP)

Złowróźny początek roku w Irlandii

Złowróźnie zaczyna się 1973 rok w Irlandii. W ciągu pierwszych dwu dni bieżącego roku zanotowano trzy śmiertelne ofiary rozgrywającego się tam konfliktu.

W pobliżu miejscowości Londonderry, w rejonie granicznym Republiki Irlandzkiej i Ulsteru zginęła od kul terrorystów para narzeczonych. W Belfaście ostrzelano z broni maszynowej samochód wiozący grupę ludzi do pracy, w wyniku czego zginął jeden robotnik. Zamordowanymi są katolicy irlandzcy.

W Londynie podano, że w 1972 roku zginęło w Irlandii 467 osób, zaś od sierpnia 1969 r. — 679. W miarę zbliżania się daty plebiscytu ulsterskiego — 8 marca br. — spodziewane są dalsze zamachy.

W Belfaście zatrzymana została Elisabeth McKee — pierwsza kobieta pozostająca w rękach władz bezpieczeństwa bez wyroku sądowego, na podstawie prawa wyjątkowego. Uważa się, że McKee jest wyższym oficerem w oddziałach kobiecych IRA. W obozie dla internowanych pozostaje obecnie około 170 osób, podejrzanych o przynależność do IRA. (PAP)

Telefony donoszą

Na odcinku między Piotrowem a Smolnicą w pow. szamotulskim wpadł w poślizg samochód marki „Wartburg” i uderzył w nadjeżdżającą ciężarówkę. Jej kierowca, chcąc uniknąć zderzenia, skręcił raptownie, w związku z czym samochód wraz z ładunkiem wyrzucił się do rowu. Straty przy obu pojazdach szacuje się na około 25 tys. zł.

W Powiatu Ratuskim do szpitala w Gnieźnie pobytnie dowożony motocyklista Andrzej J., który zmieniając bez ostrzeżenia kierunku jazdy, dostał się pod nadjeżdżającego „Fiata”.

W Pogotowiu Ratunkowym notuje się dużo zgłoszeń, w związku z czym niektórzy z wzywających oczekują dłużej niż zazwyczaj na pomoc. M. in. lekarze z Pogotowia wezwani zostali wczoraj do 2 wypadków przy pracy na terenie MTP i do 1 w parku na Cytadeli.

Na ul. Obornickiej wpadł po pijanemu na maske samochodu L. K. Final: ogólne potłuczenie i rany ciete twarzy.

Z pralni „Superexpress” przy ul. Głogowskiej odwieziono do szpitala J. D. Przyczyną — oparzenie parą wodną kończyn dolnych. (b)

Zagraniczne wojaże polskich teatrów

1972 rok, podobnie jak i ubiegłe lata, obfitował w liczne wyjazdy teatrów za granicę. M. in. na festiwalu teatralnym World Theater Season w Londynie, wystąpił Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej z Krakowa, prezentując „Biesy” wg. Dostojewskiego, w reżyserii Andrzeja Wajdy.

Z Londynu krakowski zespół udał się na festiwal do Zurychu. W Edynburgu gościł natomiast inny krakowski teatr „Cricot-2”, kierowany przez Tadeusza Kantora z „Kurką wodną” Witkacego.

Teatr pantomimy Henryka Tomaszewskiego z Wrocławia odbył tournée, w czasie którego wystąpił w Lizbonie i Coimbrze (Portugalia), Paryżu, Marsylii, Monte Carlo oraz w Nervi (we Włoszech). Wrocławscy mimowci uczestniczyli także w imprezach kulturalnych organizowanych z okazji Igrzysk Olimpijskich. W ramach tych imprez wystąpił również Teatr Laboratorium Jerzego Grotowskiego z Wrocławia ze spektaklem „Apokalypsis cum figuris”.

Warszawski teatr „Syrena” wpisał do swej ubiegłorocznej kroniki dwa wyjazdy. Wkrótce po występach w Moskwie i Le-

ningradzie, gdzie prezentował rewię „Nasze szaleństwo” udał się z tym programem do USA i Kanady. W środowiskach polonijnych USA i Kanady występował również Teatr im. J. Racza z Łodzi. Natomiast Teatr Polski z Wrocławia gościł w Moskwie i Leningradzie z spektaklami „Wieczorem trzech królów”, „Konduktem” Bohdana Drozdowskiego i „Wasantaseńda”.

Lista wojaży naszych teatrów nie kończy się jednak na tym. Obok teatrów dramatycznych gościły w wielu krajach teatry lalkowe i studenckie. (PAP)

30 śmiertelnych ofiar

Autobus wpadł do rzeki

Niedaleko miejscowości San Fernando w Chile, autobus, którym z rozegranej meczu powracała drużyna piłkarska „Condor” i kilku kibiców — łącznie 38 osób — przełamał barierę mostu na rzece Chimbarongo i natychmiast zatonął. Policja uratowała 8 osób i wyłowiła 26 zwłok. Dotychczas nie odnaleziono zwłok 4 osób. (PAP)

Komunikat PKO

Powszechna Kasa Oszczędności informuje, że 30 grudnia 1972 r. w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 35/41 odbyło się dwunaste losowanie premiowych bonów oszczędnościowych. W losowaniu wzięły udział cztery emisje bonów.

Ogółem w dwunastym cięgnięciu wylosowano dla czterech emisji 8.400 premii na sumę 28.400.000 zło tych wraz z wartością nominalną bonów.

Siedem głównych wygranych po 200.000 złotych padło w województwach: gdańskim, katowickim, poznańskim i warszawskim.

Dwadzieścia cztery wygrane po 100.000 złotych padły w województwach: gdańskim, katowickim, kościańskim, lubelskim, łódzkim, opolskim, poznańskim, szczecińskim, warszawskim, wrocławskim i zielonogórskim.

Wyplata wylosowanych premii dokonywana będzie od 5 stycznia 1973 r. Następne losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się 15 lutego 1973 r.

7-dniowy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

Ziemia krwi i przemocy

To, że w Północnej Irlandii eksplodują bomby, padają strzały, wciąż ktoś ginie, nikogo w Anglii nie dziwi. „Tam zawsze tak jest — powiada Anglicy. — Staniem wyjątkowym jest spokój i ład. Ci Irlandczycy już tacy są, że muszą rozrabiać”. W tej dość powszechnej wśród Anglików opinii jest coś z prawdy, jednak prawdy bardzo jednostronnej, krzywdzącej dla tych, którzy nie godzą się z przemocą a więc rezygnują z możliwości do targowania koncesji. I chyba słusznie, bo kilka wieków tłumionych krwa-wo patriotycznych zrywów, nie dotrzymywanych obietnic uzasadnia nieufność. Choć nie wiele już dziś pozostało z masy upadłości wielkiego imperium, nadal czyni się próby utrzymania tego, co pozostało.

Cena, jaką trzeba było zapłacić za niezawisłość powstała przed 50 laty Republiki Irlandzkiej, było kilka stuleci krwawo tłumionych powstań, setki tysięcy wypędzonych z ziemi i pomarłych z głodu, miliony emigrantów rozproszonych po świecie. Kraj jest do dziś biedny, wyludniony. Cóż w tym dziwnego, że rodzima ludność 6 hrabstw na północy, gdzie skupili się opuszczając republikę potomkowie angielskich najeźdźców, nie chce się pogodzić z rozdarciem kraju i utrzymaniem brytyjskiego panowania na tym najbardziej na północ wysuniętym skrawku wyspy?

Walka o wyzwolenie toczy się więc nadal, tyle że w jeszcze trudniejszych warunkach, bo na odebranie Irlandzkiej ziemi ludność protestancka pochodzenia angielskiego jest nieco liczniejsza, zaś w gospodarce Północnej Irlandii dzierży niepodzielną władzę. Ścisłe powiązane elementy walki klasowej i wywołanej wytworzyły w Północnej Irlandii ruch oporu, z którym nie mogą sobie poradzić kilkudziesięciotysięczne siły; regularne jednostki armii brytyjskiej, policja, wojska obrony terytorialnej i liczne bo-

jówki prawicowych organizacji takich jak UDA — Stowarzyszenie Obrony Ulsteru, WDA — Kobiety Stowarzyszenia Obrony.

W kilka tygodni po obaleniu przez brytyjskie czołgi barykad i opanowaniu w Belfaście i Londonderry stref wywołonych przez IRA (Irlandzka Armia Republikańska) znalazłem się w Północnej Irlandii. Już na promie stanowiącym ogniwo w połączeniu z ekspresem z Londynu pierwsze wrażenie przynosi program TV, nadawany z Belfastu. W kronice ostatnich wydarzeń: rozerwany na strzępki samochód, płonące domy, rozpruta eksplozją ściana i ranny niesiony do sanitarki. Jeśli samo chodu nie zabezpieczysz przed

Korespondencja z Irlandii

kradzieżą, to jesteś współwinny — dodaje spiker, wyliczając eksplozje, pożary i ofiary w ludziach. Duży pożar ma gazynów w porcie nadal nie opanowany. Kilkunastominutowy dreszczowiec pełen dźwięczności i nudy w zestawieniu z obrazami codziennych wydarzeń.

Już na dworcu morskim pierwsze ślady tego, co się tu dzieje. W oszklonym niegdyś hallu od strony ulicy przewidywalnie umocowany plastik zamiast szyb. Opuszczających dworzec pasażerów „wita” zmotoryzowany patrol — samo chód pancerny, łaźnik z żołnierzami w granatowych beretach z czerwonymi pomponami i transporter opancerzony, z którego szczelin wystają lufy pistoletów maszynowych. Ostrona na wypadek, gdyby ktoś chciał zakłócić spokój.

Belfast jest brzydki brzydota starych ruder z czerwonej cegły, pseudowiktoriańskich gmachów władz municypalnych. Dominują ciągi identycznych domków, miejskie słumsy robotniczych dzielnic.

Od strony portu ku centrum i dalej na południe wzdłuż Cormac Street ku dzielnicie uniwersyteckiej, większość przecznicy zamknięta jest dla ruchu kołowego. Tu właśnie były barykady wywołanych dzielnic, tzw. „no go areas”. Dziś widać tu luźne zwoje drutu kolczastego, tablice „closed” i wojskowe posterunki z bronią gotową do strzału. Więcej wypalonych domów, zawalonych stropów, nie dopalonych belek, okopconych ścian. Spychacz i dźwig właśnie uprzątają ulicę ze świeżego gruzu. Gromadka dzieci przegląda rozrzucone eksplozją kartki barwne ilustrowanej książki. Dalej, naprzeciw kilkusetmetrowego czerwonego muru unieruchomionej fabryki z wyrwy w jezdni bije fontanna uszkodzonego wodociąg. W mieście — jak po naloce, w którym użyto wielu bomb małego kalibru i pocisków zapalających.

Wąskim paskiem chodnika zablokowanych przecznicy żołnierze przepuszczają przechodniów po rewizji. Kontroluje się bagaże, torbki, damskie torebki. Bardziej gorliwi zaglądną nawet pod pieluszki dzieci cichych wózków. Rewizja osobista z dokładnym obmacywaniem zdarza się tylko sporadycznie, ale z ubezpieczeniem: jeden trzyma rewidowanego na muszce, drugi przeprowadza kontrolę. Zasada jest prosta, kontroluje się tylko wchodzących do określonego sektora. Podzielone jest na nie całe śródmieście. Sektory sięgają wzdłuż ulic i poza przelotowy mi arteriami, każdy narażony, każde skrzyżowanie o zwarte zabudowie stanowi punkt kontrolny. Żołnierze noszą kuloodporne kamizelki, podobnie policjanci, nawet ci, co kierują ruchem. Policja uzbrojona w broń maszynową. Przy wylotowych arteriach, koszarach i w kluczowych punktach miały bunkry osłonięte metalowymi siatkami przeciw granatom, przeszkody drogowe.

Jak każde inne miasto południem Belfast się ożywia. Tłoczą się osobowe wozy, napędzają się czerwone, dwupiętrowe autobusy, jak żywcem wzięte z londyńskiego „City”. Częściej jednak niż autobusy krążą zmotoryzowane patrole. Widzę, jak na zakręcie wielkie niczym u ciagnika rolniczego przednie koło pancernego samochodu najeżdża na jadącą obok białą Cortinę. Kierowca wyczuwa, że coś jest nie tak dopiero wówczas, gdy opona dotyka już prawie pleców zasłabłej z przerażenia pasażerki. W szybko zapadającym zmroku przechodnie spieszą nie znikają z ulic. Żołnierze wciskają się głębiej we wnętrza domów, chowają po bramach, za pancerzami wozów bojowych. Nieliczne ocalałe latarnie rzucają mdły blask. Tylko czasem gdzieś z wysokości błękitno-biała struga reflektora jak błysk magnezyj rysuje ostro kontury odrapanych ścian.

ANDRZEJ JARUZELSKI

Statystyczny Polak zbył rzadko kupuje pastę do zębów. Gdyby przeszedł jego roczny budżet i wydatki na kosmetyki, to okazałoby się, że zakupił on zaledwie 2 (słownie: dwie) tubki pasty, a więc 4—5-krotnie mniej niż zalecają lekarze. W tej sytuacji fakt, że na rynku — poza pewnymi niedoborami asortymentowymi — nie brakuje pasty do zębów, nie powinien uspokajać. Gdyby bowiem wszyscy Polacy nagłe zaprzęśli zadbac o swoje uzębienie tak jak im nakazują lekarze i ich faktyczne potrzeby, przemysł kosmetyczny nie sprostałby temu zapotrzebowaniu.

Piszę — przemysł kosmetyczny, a właściwie chodzi tylko o jednego producenta, mianowicie poznańską Fabrykę Kosmetyków „Lechia-Pollena”. Popularna „Lechia” jest jedynym w kraju producentem past do zębów. 80 mln tub pasty wyprodukowanej w Poznaniu przy ulicy Chlebowej trafia co roku do sklepów w całym kraju.

Tuby: sukces roku

Mówi Bolesław Józefowicz zastępca dyrektora do spraw ekonomicznych „Lechii”:

— Udało nam się obecnie znacznie zwiększyć produkcję naszej Fabryki Tub Aluminiowych. Brak tub do past od dawna był w „Lechii” problemem, z którym nie mogliśmy się uporać. Dochodziło do tego, że ograniczone możliwości wyprodukowania tub limitowały produkcję wielu kosmetyków, głównie pasty do zębów.

W tych dniach zainstalowaliśmy nową całkowicie automatyzowaną linię produkcyjną. Może ona w ciągu minuty wykonywać 85 taktów technologicznych, podczas gdy stare urządzenie zaledwie 55. Zatrudniamy przy tej linii znacznie mniej pracowników, a ich rola sprowadza się jedynie do nadzorowania pracy maszyn. W styczniu otrzymamy dwie następne takie linie (import z NRD). Przewidujemy więc, że produkcja tub „skoczy” u nas z 90 mln do 140 mln. sztuk.

Dowiadując się, że utrzymywane zostaną w produkcji wszystkie znane asortymenty past m.in. „Pollena”, „Lechia”, „Dulcimenta”, „Salux”, azulenowa, fosforanowa, pomarańczowa itd. Nowością przyszłego roku będzie pasta transparentna —

„Lechia” dba o rynek

„Filodent” czyli szklista, przeświecająca pasta wytwarzana w kolorach zielonym, czerwonym i żółtym.

Będą „aerozole”

Moce produkcyjne fabryk tub wzrastają będą z roku na rok. Stworzy to w przyszłości możliwość pobudowania nowej fabryki past o wydajności około 10 000 ton rocznie (dotychczas w „Lechii” produkują

jednak tylko o samą oszczędność, ale o to że „aerozole” znamionują nowoczesność produkcji. Właśnie od przyszłego roku w takich nowych opakowaniach „Lechia” zacznie produkować wody kwiatowe, kołniskie i dezodoranty.

Sporo nowości

Skoro już mowa o nowościach trzeba powiedzieć, że w tym roku ma ich „Lechia” na swoim koncie sporo. W rodzinie farb do włosów „Pollena-Kolor” przybyły dwa atrakcyjne poszukiwane kolory: piaszko-wy-blond i popielaty-blond. Panie otrzymały nowoczesny krem do wybielania włosów oraz lakier do włosów w aerolu. Inne nowości, to: woda kwiatowa „Rondo”, pasta lecznicza z dodatkiem soli naturalnych „Salux”, krem AC dla młodzieży. Wyprodukowano też 20 odmian kolorystycznych kredek transparentnych w dwóch typach opakowań: poli-styrenowym oraz luksusowym z metalową wkładką. Dwa preparaty: „Biondela” oraz „Kapilofil”, dotąd sprzedawane w dużych opakowaniach dla zakładów fryzjerskich wypuszczono na rynek również w małych opakowaniach dla indywidualnych klientów.

Co przyniesie rok 1973? Przede wszystkim dezodorant „Spray” — ogólnego zastosowania oraz dezodoranty dla pań i panów, wszystkie w opakowaniach aerolowych. Opracowany został też nowy do świeżacz do ust oraz krem mleczny, który pakowany będzie w różnokolorowe słoiki z tworzyw sztucznych i kreolitu. Woda „Rondo” rozlewana będzie do opakowań aerolowych.

Wszystkie te nowości są już w pełni opracowane w laboratoriach zakładowych. Ponadto „Lechia” zamierza przygotować dla pań zestawy kredek i lakierów w jednym kolorze oraz upominkowe zestawy kremów, past do zębów, mydeł, wód o jednolitym zapachu. Opracowywana jest też technologia nowego luksusowego mydła o trwałym zapachu.

Dobre przygotowanie do zadań roku przyszłego, liczne nowości tegoroczne i te przygotowane już na rok przyszły oraz korzystne zmiany w fabryce tub — oto atuty poznańskiej „Lechii” w naszym tegorocznym konkursie WIELKO-POLSKA GOSPODARNA.

Założa Lechii systematycznie zwiększa też produkcję o czym świadczą jej wyniki osiągnięte w ramach akcji 20 miliardów. W ciągu 11 miesięcy tego roku wartość produkcji dodatkowej wyniosła 26 mln zł. Złożyły się na nią: kremy „Nivea”, pasty do zębów, kredki do warg, proszek „superixi”, taśmy przyklepne itp.

W przyszłym roku ambicją załogi jest powiększyć produkcję. Planuje ona wyprodukować 30 procent więcej past do zębów, 400 ton kremu „Nivea” i 150 ton kremów specjalnych. To rzetelna troska o rynek.

MAREK PRZYBYLSKI

Ministrowie w „szkolnej” ławie

400 radzieckich ministrów, wiceministrów i dyrektorów centralnych zjednoczeń jest absolwentami Instytutu Kierowania Gospodarką Narodową. Instytut stworzono z myślą o podwyższaniu kwalifikacji kierowniczych pracowników radzieckiej gospodarki narodowej, w zakresie nowoczesnych metod kierowania i planowania m.in. przy pomocy metod ekonomiczno-matematycznych i nowoczesnej techniki obliczeniowej.

Powołanie do życia takiego właśnie instytutu stało się potrzebą chwili. Okazało się bowiem, iż nie można sobie pozwolić na improwizację w kierowaniu, że dziś nie można być dobrym kierownikiem, nie znając naukowych podstaw organizacji produkcji, naukowej metodologii i techniki zarządzania.

Polska „szkoła ministrów” nosi nazwę Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadry Kierowniczej. Dwutygodniowe kursy, w których uczestniczą ministrowie, dyrektorzy centralnych zjednoczeń, przewodniczący WRN, sekretarze KW, CRZZ, prezesi NBP, odbywają się przeważnie w Jadwisinie nad Zalewem Żegrzyńskim. Tematy wykładów koncentrują się wokół metod, technik organizacji i zarządzania i oceny ich przydatności w praktyce resortów. Ta wiedza jest niezbędna, gdyż przecież podejmowanie decyzji wymaga nie tylko dobrej woli i wyczucia ale i gruntownych wiadomości, odnawianych co pewien czas.

Wiadomo przecież, że podjęcie prawidłowej decyzji zależy — jak to wykazały najnowsze badania naukowe — 60 procent powodzenia np. przedsięwzięcia inwestycyjne-

go. Tymczasem u nas jeszcze jedna trzecia decyzji inwestycyjnych to decyzje mylne.

Powstało specjalne Biuro Organizacji i Zarządzania przy Radzie Ministrów, tworzy się w Warszawie Międzyuczelniany Instytut Organizacji, działa też przy Radzie Ministrów specjalna Komisja Kodyfikacyjna zajmująca się likwidacją niektórych biurokratycznych przepisów. A w terenie? We Wrocławiu powstało pierwsze przedsiębiorstwo specjalizujące się w organizacji przedsiębiorstw. Są zapowiedzi powstania kolejnych takich przedsiębiorstw. Znak to, że zaczęliśmy inwestować w organizację. (map)

Wozy kolorowe dla TV

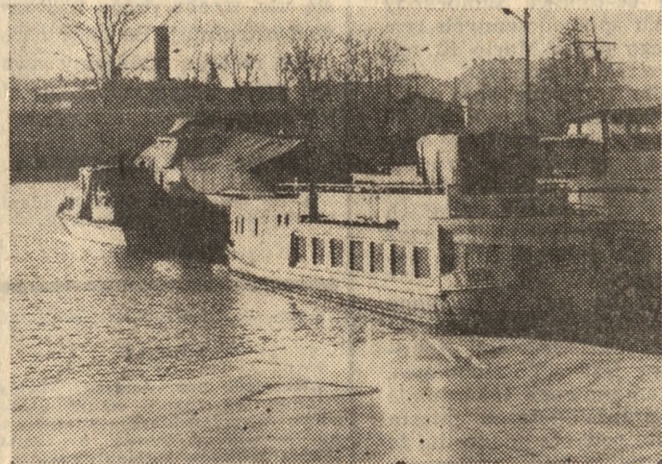
W rok po udanym debiucie pierwszego polskiego wozu transmisyjnego dla telewizji kolorowej — debiucie, którym była transmisja obrad VI Zjazdu PZPR — nasz przemysł przystępuje do budowy całej serii takich wozów. Aktu- alne plany zakładają, że do końca bieżącego pięciolecia przemysł krajowy dostarczy co najmniej 12 wozów transmisyjnych TVC, z czego 4 dla Telewizji Polskiej, a resztę na eksport. Nasze możliwości produkcyjne w tej dziedzinie wzbudziły nie tylko zainteresowanie telewizji krajów RWPG — bułgarskiej, czeskosłowackiej i rumuńskiej — lecz również tak renomowanej firmy zachodniej, jak holenderski „Philips”. Natomiast poziom techniczny kolorowych transmisji telewizyjnych — realizowanych z pośrednictwem polskiego wozu — wzbudził uznanie nawet wśród

wybrednych specjalistów Centrum Eurowizji w Belgii.

Wóz za 600 tysięcy dolarów

Powołujemy się tu na to nie z czczej próżności, lecz dlatego, że dysponowanie nowoczesną techniką transmisji w kolorze jest już dziś dla TVP niezbędnym warunkiem uczestnictwa w międzynarodowej wymianie, programu. Rzecz w tym, iż wymiana taka odbywa się w znacznej mierze na zasadzie wzajemności. Tymczasem wiele telewizji zachodnioeuropejskich coraz częściej od mawia transmitowania z nasze go kraju programów czarno-białych, zwłaszcza programów sportowych.

Zima na szlakach wodnych



Statki Żeglugi Augustowskiej, obsługujące w sezonie letnim szlaki żeglugowe przechodzące przez Augustów, zimę spędzają w zacisnej przystani.

CAF — fot. Sieńko

pięciolecia, koszt aparatury zagranicznej nie będzie przekraczał 25 tys. dolarów.

Gdy nie można „na żywo”

Głównymi twórcami polskich wozów transmisyjnych TVC są inżynierowie: M. Recha i J. Walczyk z Warszawskich Zakładów Telewizyjnych, B. Skowron z Wytwórnicy Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu i J. Ostrowski z Komitetu d/s. Radia i Telewizji. Zespół ten zapisał już na swym koncie następne osiągnięcia. Jest nim pierwszy polski wóz do rejestracji magnetycznej programów transmitowanych w kolorze.

Posługiwanie się takim wozem jest niezbędne, gdy miejsce, z którego przeprowadza się transmisję, jest zbyt oddalone od stacji nadawczej lub stacji łączy telewizyjnych. Można wprawdzie zarządzać temu korzystając z przewoźnych urządzeń przekątno-

wych, jednakże metoda rejestracji magnetycznej jest w tym przypadku nieporównanie oszczędniejsza i przynosi lepsze efekty techniczne. Krótko mówiąc, pewne opóźnienia w przekazaniu programu telewizji komplementuje się lepszą jego jakością techniczną i możliwością zmontowania go w interesujący sposób.

Również ta konstrukcja przysporzyła naszej gospodarce niemałych oszczędności dewizowych. Oblicza się, że dzięki zbudowaniu w kraju wozu do magnetycznej rejestracji programów kolorowych zaoszczędzono wydatku rzędu 250 tysięcy dolarów. Nic dziwnego, że wymieniony wyżej zespół specjalistów otrzymał za swe „kolorowe wozy” telewizyjne nagrodę Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

KAROL ANDRZEJEWSKI

TEATRY

NOWY — g. 10 i 12 „Tajemniczy ogród” (przedst. zamknięte).
OPERA — g. 19 „Człowiek z La Manzy”.
OPERTKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 17 „Błękitny jez”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Zan darm się żeni” (fr. 11 l.), g. 16, 18, 20 „Trzeba zabić tę miłość” (pol. 16 l.).
KDF PALACOWE — g. 13.30 „Niesmiertelni Flap i Flap” (USA 11 l.), g. 19.30 „Dziwaczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Tyko dla orłów” (ang. 14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12.30 „Dom wampirów” (ang. 14 l.), g. 15, 17.30, 20 „Wakacje we czwor” (fr. 11 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Ktoś za drzwiami” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Hajduca kapitana Angela” (rum. 14 l.), g. 19.30 „Zdobycze” (fr. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Powrót rewolwerowca” (USA 14 l.).
KOSMOS — g. 17, 20 „Saga o judo” (jap. 16 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Mści cieł z przekleństwa góry” (jug. 16 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Jankes” (szwedz. 16 l.).
OSIEDLE — g. 17.30, 19.20 „Beatrice Cenci” (wł. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 20 „Zmierzch bogów” (wł. 18 l.).
RIALTO — g. 12 „Słoń Maruda” (ang. 11 l.), g. 15, 17.30, 20 „Opowieść wigilijna” (ang. 14 l.).
RUSALKO (Szwarcz) — g. 15, 17, 19.30 „Helm Aleksandra Macedońskiego” (radz. 11 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Niech bestia zdycha” (fr. 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Przy gody Tomka Sawyera” (rum. 11 l.), g. 18, 20.15 „Ballada o Cable’u Hogue’u” (USA 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczkowie) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Ballada o Cable’u Hogue’u” (USA 16 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.15, 17.45, 20.15 „Wielka wiołczka” (fr. 11 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „W cieniu gilotyny” (czes. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „Colorado — USA”.

DYZURY

SZPITALA: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kryszczyńska 7; okulistyka — ul. Garbary 17; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne), Marcin kowskiego 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: 8.30 Konc. żywcem: 8.45 Proponujemy, informujemy przypomniemy: 9 Graja i śpiewają zespoły regionalne: 9.20 Z muz. baroku: 10.05 „Kartka wspomnień” J. Róhlinga: 10.25 Gra Zespół „Rokoko”: 10.25 O śpiewie, pieśniach i piosenkach: 11 Muz. atlas świata: 11.45 Public. międzynarod.: 12.25 Z katowickiej fonoteki muzycznej: 13 Przeboje minionego roku: 13.20 Mel. lud. z Podlasia, Pienin i krakowskiego: 13.40 Więcej, lepiej, tańiej: 14 Reportaż literacki: 14.20 Muzyka operowa: 15.05 Radioferie z zima w herbie: 16.05 Alfa i Omega: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 18.50 Muz. i Aktualn.: 19.15 Kupić nie kupię — posłuchaj warto: 19.30 Konc. chopinowski z nagrań zmarłego przedwcześnie jesienią ubiegłego roku znakomitego pianisty franc. R. Casadesu: 20.30 Miniatury rozrywkowe: 21 Naukowcy rolnikom: 21.25 Rozmowy o wychowaniu: 21.35 Kalejdoskop kulturalny: 22.05 Konc. Chór PR: 22.25 Odpowiedzi z różnych szuflad: 22.40 „Jazz Forum”: 23.10 Korespondencja z zagranicy: 23.15 Po raz pierwszy na antenie: 0.10 Konc. żywcem od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju: 0.30 Program nocny z Wrocławia.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.50 Gra Mała Ork. Dęta p/d H. Bełmicki: 8.35 Budownictwo od strony kuchni — rep.: 8.50 „Na kujawską nutę” gra i śpiewa Zespół Ludowy Rozgł. Bydgoskiej: 9 Melodie sprzed lat: 9.35 Przeboje lat 70: 9.55 F. Schubert: Sonata fortep.: 10.25 Portrety literackie — aud. o twórczości Iwa na Franki: 11.25 Gwiazdy scen operowych: 13 Czas doświadczeń: 13.40 „Love story” — now.: 14.05 Trubadurzy. Minstrele. Skaldowie: 14.25 Gra Wiołczka Ork. Namysłowskiego: 14.45 „Błękitna sztafe-

Dalsza poprawa warunków bytowych

• 4620 nowych mieszkań
• Remont ponad 300 domów

W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich szczególną uwagę poświęci się w mieście dalszej poprawie warunków mieszkaniowych. Aby spełnić ten warunek w ciągu 12 miesięcy odda się do użytku 4620 mieszkań. W stosunku do planowanych w zeszłym roku będzie to o 11,1 proc. więcej.

Najwięcej domów powstanie w ramach budownictwa uspołecznionego (4240). Spółdzielczość mieszkaniowa w dalszym ciągu kontynuować będzie głównie budowę osiedli Rataje i Winogrady. Około 90 proc. wszystkich projektowanych domów przez spółdzielczość mieszkaniową stanie właśnie na tych dwóch osiedlach.

W sumie ta forma budownictwa stanowiąc będzie 67,4 proc. planowanego przyrostu w naszym mieście powierzchni mieszkaniowej. Domy budowane będą także także rada narodowa i to w znacznie większym zakresie, niż w latach minionych. Wybuduje ona ponad 460 mieszkań. Prawie tyle samo mieszkań przybędzie miastu z własnych funduszy zakładów pracy, m.in. HCP, „Pomętu” oraz DOKP. W tym roku oczekuje się dalszego rozwoju budownictwa domków jednorodzinnych. Dla tej formy budownictwa, przebiegającej przede wszystkim pod patronatem zakładów pracy, wyznaczono i przygotowano około 60 hektarów, m.in. w rejonie ulic: Strzeszyńskiej, Zakopiańskiej, Nałęczowskiej, Cichońskiego i Wołowskiej.

Na realizowanie zadań przemysłowego budownictwa projektuje się przeznaczyć około 785,8 mln zł. (jest to prawie o 18 proc. więcej, niż w 1972 r.). Z tej kwoty większość nakładów wyda się na budownictwo spółdzielcze.

Polepszeniu ulegną też warunki mieszkaniowe w starych domach. Na remonty kapitalne nie pożałowano bowiem złotych. Przewidziano, że nakłady na ich gruntowną konserwację wyniosą 134 mln zł, a więc o 17,7 proc. więcej, niż w minionym roku. Za te pieniądze wyremontuje się ponad 300 domów. Dla uzyskania lepszych efektów przewidziano też wzrost (o około 13 000 zł)

Grunwald będzie ładniejszy

W ciągu tego i przyszłego roku władze Grunwaldu przy współpracy mieszkańców projektują uporządkować wiele jeszcze zaniedbanych terenów. W tym celu opracowano program działania uwzględniający zagospodarowanie wolnych placów oraz uporządkowanie pasów przyulicznych, a także konserwację dróg, chodników, ławek parkowych, koszy do śmieci i pergoli.

Sporo też pieniędzy przeznaczy się na remont nawierzchni ulic i chodników, na wymianę zniszczonych krawężników. Postanowiono również ozdobić Grunwald przez posadzenie tysięcy drzew i krzewów oraz róż. Tych ostatnich ma przybyć około 12 000 kszaków. Jeśli tylko te wszystkie propozycje zostaną w pełni zrealizowane, Grunwald nie tylko zyska na wyglądzie, lecz stanie się ładniejszy i czystszy.

ta”: 15 Konc. muz. słowiański: 17.15 „Nauka i praktyka”: 17.25 „Margines muzyczny”: 17.55 Radioexpress: 18.10 „Tematy muzyczne nieaktualne”: felieton: 18.20 Sonda — dzw. przegląd społ.-ekonom.: 19.15 Język francuski: 19.31 Teatr PR „Tragedia optymistyczna”: 20.41 Z twórczości Mozarta: 21.25 Jazz od frontu i od kuchni: 22.33 Rewia karnawałowa: 22.45 „Gwiazdy dawnych scen operowych” — Lotte Lehmann — słynny sopran dramatyczny: 23.15 U.R.I.T. „Sen” wykład dr. III — autor: prof. dr. Ives Millet (Madagaskar).
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Od Halifax do Zagłoby — gawęda: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 „Zabawny język” — w piosence: 9 „Cale zdanie nieboszczyka” — pow.: 9.10 G. Tarini — Sonata skrzypcowa g-moll: 9.30 Nasz rok 73: 9.45 Muz. pocztowa z Lotwy: 10.05 „Nastroje” — graja R. Flack i D. Hathaway: 10.15 Język niemiecki: 10.35 Wszystkie dla pań: 11.45 „Koledzy” — now. W. Aklonowa: 12.25 Za kłopoty: 13 Na oświatyńskiej antenie: 15.10 Album muz. uniwersalny: 15.30 Herbatka przy samowarze: 15.50 Człowiek — ork. — Pharoach Sanders: 16.05 Dom Balzaka — gawęda: 16.15 Podobno są podobni: 16.45 Nasz rok 73: 17.05 „Cale zdanie nieboszczyka” — pow.: 17.15

Nie wszędzie sprawnie

W grudniu pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania mieli znacznie więcej pracy. W okresie bowiem świątecznym (noworocznym również) zwiększyło się znacznie zapotrzebowanie na wywóz odpadów stałych, dodatkowo blisko 6000 metrów sześciennych. Usuwano je również w nocy, stawiano dodatkowe pojemniki, by gromadzić odpady tylko w nich itp. — wszystko w celu przyspieszenia akcji oczyszczania miasta.

Jednakże nie we wszystkich rejonach oczyszczanie przebiega całkowicie sprawnie. Znaczne ilości odpadów dostarczać można na Osiedlu Wielkiego Października, na niektórych podwórzach Grunwaldu itd. Oczekujemy od MPO zmobilizowania wszystkich środków, aby jednym z poświęceń w tym dniu nie były stopy nagromadzonych śmieci.

Nietypowa dla grudnia aura sprawia też nieco kłopotu z zmiataniem ulic. Wobec spadków temperatury w nocy, nie można polewać ulic przed zmiataniem. Odbywa się ono w późnych godzinach wieczornych i nocnych ze względu na znaczne zapylenie ulic w czasie oczyszczania.

Duża liczba sprzętu jest już przystosowana do akcji zimowej, a brygady wozowe przez cały okres pełnią pogotowie. Zgromadzone również w dostatecznych ilościach zapas materiałów sypkich (m. in. żwiru) pozwala wierzyć że walka z ewentualną gołoledzią będzie skuteczna. (ask)

Dla członków Klubu „Pro Sinfonika”

Dyrekcja Filharmonii Poznańskiej informuje, że w sobotę 6 stycznia o godz. 17 w auli UAM odbędzie się III koncert dla członków Klubu Pro Sinfonika III stopnia. W koncercie udział wezmą: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją Renarda Czajkowskiego oraz solistka Lidia Grychtołówna — fortepian, laureatka licznych międzynarodowych konkursów.

Nagrodzeni w konkursie „Bądźmy zdrowi”

Dzisiaj publikujemy drugie listy nagrodzonych uczestników konkursu „Bądźmy zdrowi” zamieszkałych w Poznaniu i jego okolicy. Przypominamy, że konkurs organizowany był przez Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc, Wojewódzki Oddział Społecznego Komitetu Przeciwalkowego, Zarząd Wojewódzki PCK, Wojewódzka Przychodnia Przeciwalkowa oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.
W konkursie dla wszystkich nagrody zostały zdobyte przez następujące osoby: Wydawnictwo „Kuchnia Polska”: H. Larowska — Dąbrowskiego 335, B. Prokopińska — Prądzynskiego 130, M. Łoza — Mosina Sowińska 3, M. Siwiec — Osiedle Manifestu Lipcowego 27, Z. Gaperka — Grochowska 99b, Z. Jakubowski — Grobla 29a, M. Kupka — Marchlewskiego 60; żelazka turystyczne: K. Muszyńska — Czechosłowacka 5, J. Borys — Błękitna 8, J. Kańska — Urbanowska 34, A. Kupniewski — Ryckarska 37c.
W konkursie rysunkowym nagrody otrzymały: torbę turystyczną: L. Sitkiewicz — Szkoła nr 14; ekspandory: klasa IVa — szkoła nr 103; chlebaki: E. Dziwak — szkoła nr 16, M. Nowakowska — szkoła nr 38; budownictwo plastikowe: R. Chudziński — szkoła nr 82, H. Filipowiak — szkoła nr 50, T. Wawrzyniak — szkoła nr 3, P. Derbiś — szkoła nr 20, A. Drobiński — szkoła nr 3, P. Garczyk — szkoła nr 29, P. Burzyński — szkoła nr 40, I. Przybyłek — szkoła nr 61, W. Trafas — szkoła nr 24; gra „Skaczące czapczki”: B. Ludwiczak — szkoła nr 1 Pusz czykowo, H. Anioła — szkoła pod stawowa w Luboniu, Barbara Miśkiewicz — Dąbrowskiego 20, A. Kaptur — szkoła nr 38, K. Nosal — szkoła w Rokietnicy, R. Kilanowski — szkoła nr 27, M. Kądan — szkoła nr 104, M. Sówka

Na takie czekają dzieci

Przydomowe lodowisko

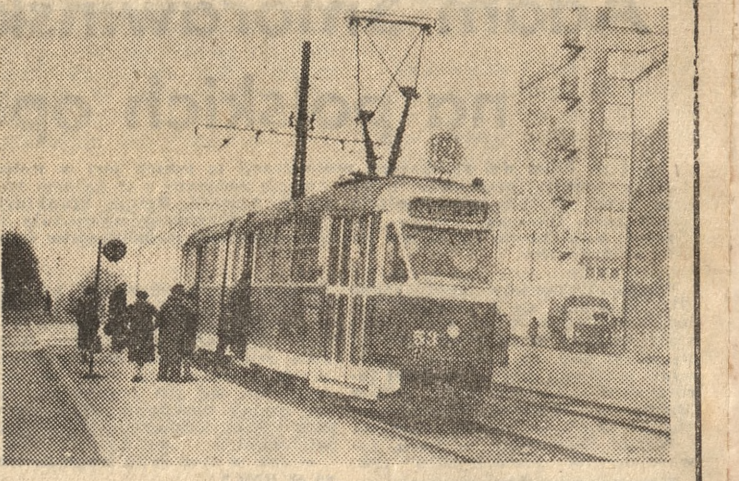
Na podwórzu domów przy ul. Garbary 6—12 rojno jest i gwarno do późnego wieczora. Młodzież bawi się na urządzonego tu lodowisku. (zdjęcie). Kto tu — na podwórzu — założył lodowisko? Informuje nas o tym jedna z mieszkanki p. Liliana Kwaśniewska.



Wytyczono plac, zabezpieczono wałami — wylano wodę. Szklista tafła jest zatem terenem codziennych zabaw i zabaw naszych bloków. Lodowisko jest oświetlone co pozwala na korzystanie z niego do późnych godzin wieczornych.
Pełni uznanie dla inż. Moczadzi — opiekuna młodzieży są same dzieci. Mała Terenia Krystkowiak, Maciej Siwek i inni przebiegają się w informowaniu naszego reportera o zasługach inżyniera w zorganizowaniu lodowiska.

To tylko dzięki niemu — opowiadają — mamy ten pożyteczny obiekt. Sam też codziennie polewa go wodą, troszcząc się o właściwy stan tafli. Czy można się dziwić, że młodzież przyznała inżynierowi tytuł kawalera „Orderu Umiechu”?
Podobnych inicjatyw należałoby sobie życzyć więcej. Wdzięczne pole do popisu mają tu komitety osiedlowe, blokowe i domowe. (za)
Fot. H. Kamza

Bezpośrednie połączenie Górczyna z Dębem



Od wczoraj po Głogowską a Dzierżyńskiego kursują dwie nowe linie tramwajowe. „Dziś siatka” jeżdżą następującą trasą: Naramowicka — Roosevelta — Głogowska — Hetmańska — Dąbica, natomiast „dwunastka”: Górczyn — Hetmańska — Dzierżyńskiego — Marchlewskiego — Osiedle Warszawskie.

Po oddaniu do użytku nowo wybudowanej podstacji energetycznej, co nastąpi prawdopodobnie za kilka tygodni — nowym odcinkiem pojadą również: „jedynka” (z Junikowa do „Stomila”) oraz „dwudziestka” (z Ogrodów na Dąbica).

Na koniec należy przypomnieć, że oddany do użytku wspomniany odcinek trasy jest kolejną częścią budowanej od kilku lat największej inwestycji komunikacyjnej miasta — arterii łączącej bez pośrednio Ogrody ze Staroleżą. Następnym etapem będzie przedłużenie trasy od skrzyżowania ulic: Traugutta i Dzierżyńskiego, dalej przez Dolną Wilę i nowy most na Warcie do Staroleży. Na zdziwie: nowe linie tramwajowe już wczoraj cieszyły się powodzeniem u pasażerów.
Fot. — H. Kamza

INFORMUJEMY

Zebrań członków Koła Emerytów i Rencistów przy Zakładzie Energetycznym Poznań-Teren odbędzie się 4 bm. o godz. 17 w sali przy ul. Nowowiejskiego 11.

Po rekonstrukcji — Dom Aktora

Mieszkańcy dzielnicy Stare Miasto zapewne dobrze pamiętają małą kawiarenkę mieszczącą się w starym domu na rogu ulic: Świętosławskiej i Gołębiej. Budynek był już rzeczywiście bardzo stary i zniszczony, groził nawet zawaleniem. Dylemat czy dom rozebrać i wybudować nowy, czy też zrekonstruować, przywracając dawną postać, rozstrzygnięty został na korzyść tego ostatniego. Rekonstrukcji podjęła się Pracownia Konserwacji Zabytków, inwestorem jest Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej Poznania. A mieścić się tu będzie — po zakończeniu prac — Dom Aktora, a także, jak dawniej, mała kawiarnia. (kad)

Dobre tempo załogi PPBP nr 1

Dobrze spisyje się załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 przy budowie hali widowiskowo-sportowej, która powstaje na terenie między ulicami: Reymonta i Jarochowskiego. Prowadzone tu prace wyprzedzają ustalony harmonogram zadań.

Jak do tej pory aura sprzyja budowlanym. W dalszym ciągu generalny wykonawca — załoga PPBP nr 1 montuje konstrukcję samej hali. Obecnie wyłonił się już kształt przyszłego obiektu. W I kwartale br. załoga „Mostostalu” przystąpi do pokrycia hali. Natomiast w drugim półroczu — w ramach swoich zobowiązań, podjętych na początku 1972 r. — przystąpią do prac wewnętrznych na terenie budowlanych. Hala ma być gotowa w lipcu 1974 r. (a)

Chuligańskie wybryki w noc Sylwestrową

Komendy Dzielnicowe MO na Grunwaldzie, Wildzie i Jeżycach zawiadomiły nas o kilku chuligańskich wybrykach popełnionych w noc Sylwestrową. Ich sprawcy (uwięci przez funkcjonariuszy MO) oczekują na zasłużoną karę.

1 bm. o godz. 1 nastąpiło włamanie do sklepu MHD przy ul. Junackiej. Sprawca kopnął w szynę okna wystawowego, wybił ją i zabrał ze sklepu 4 butelki wina, które następnie rozbił o krawężnik ulicy. Sprawca tego wybryku — uciekł (lat 17) szkoły z ul. Tażanowskiego, zatrzymanym przez KD MO Grunwald był w stanie nietrzeźwym.
Również 1 bm. o godz. 2 uciekł Zasadniczej Szkoły Zawodowej Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej (klasa II, lat 16) przy ul. Gwardii Ludowej 34 tułak na chodniku bułki po mleku. I on także zatrzyman został przez KD MO Wilda.
Tej samej nocy na Jeżycach o godz. 1.20 — pracownik PKP (pomocnik maszynisty), lat 29 opuścił zabawę bez wierzchniego okrycia. Na ul. Skłaskiej wybił ręką szybę wystawową w sklepie PSS Warzywa-Owoce, zabrał 15 butelek piwa, następnie rzucił nimi w okna (wybił dwie szyby) oraz w przechodniów, tego przestępstwa dokonano w stanie nietrzeźwym, a przy ul. Mzowieckiej rozbijając drzwi od werandy wszedł do prywatnego mieszkania. Podczas interwencji funkcjonariuszy MO (do którego zatrzymaniu doprowadził czynny napastnik i zbiegawca).
Natomiast przy ul. Staszica nr 21 o godz. 0.20 grupa nieletnich spowodowała wypadki petydy, w wyniku czego uszkodzonych zostało 7 szw. w mieszkaniach prywatnych. KD MO ustaliła tożsamość nieletnich. (na)